



PRENUMERATA.

Rocznie 48 Mk., Kr., 95  
półrocznie 24 Mk., Kr., 48  
kwartalnie 12 Mk., Kr.  
ron 24.

# MONITOR POLSKI

DIENNIK URZĘDOWY RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ.  
WYCHODZI CODZIENNIE Z WYJĄTKIEM NIEDZIEL I ŚWIĄT.

OGŁOSZENIA.

Cena za wiersz drobne-  
go pisma (petit) - po tek-  
ście 1 mk.

Numer pojedynczy  
20 fenigów.

Redakcja i Administracja: Miodowa Nr. 20. Redakcja otwarta od 9-3 p. p. Redaktor przyjmuje od 1-2 p. p. Telef. red. 44-05. Telef. admin. 44-50.

## DZIAŁ URZĘDOWY.

### ROZPORZĄDZENIE

Nazwę wsi „Carska Wola“, gminy Żeromin, powiatu Łódzkiego, zmienia się niniejszym zgodnic z uchwałą zebrania gromadzkiego na „Królewska Wola“.

Za Ministra Spraw Wewnętrznych

(-) Józef Bek.

Dnia 18 czerwca 1919 r.

### ROZPORZĄDZENIE

Nazwę wsi „Carew dar“, gminy Kłoczew, powiatu Garwolińskiego, zmienia się niniejszym, zgodnie z uchwałą zebrania gromadzkiego, na „Własność“.

Za Ministra Spraw Wewnętrznych

(-) Józef Bek.

Dnia 18 czerwca 1919 r.

### OBWIESZCZENIE.

Zbrodnicze jednostki dokonały w ostatnich tygodniach szeregu napadów bandyckich w powiatach: Jędrzejowskim, Miechowskim i Pińczowskim. Rząd, pragnąc zapewnić mieszkańcom bezpieczeństwo życia i mienia, postanowił wdrożyć akcję w celu wykrycia i ujęcia zbrodniarzy i surowego ich ukarania.

Zawiadamiając o tem, zwraca się Rząd do ludności z wezwaniem, by we własnym interesie poparła jego usiłowania.

W tym celu pożądanem jest, aby władze bezpieczeństwa otrzymały niezwłocznie wiadomości o wszelkich przygotowaniach lub zamiarach bandyckich i co do osób o ich popełnianie podejrzanych.

Za udzielenie władzom bezpieczeństwa powyższych wiadomości, jak również za wydanie sprawców bandyckich rabunków i napadów wyznacza się nagrodę od 200 do 5000 marek, które wypłaca Komisarze Rządu odnosnych powiatów po sprawdzeniu prawdziwości zawiadomienia.

Rząd wierzy, że nietyle nagrody pieniężne, ile poczucie obowiązku społecznego pobudzi najszerze kół ludności do wspólnej akcji przeciw zbrodniarzom.

Minister Spraw Wewnętrznych:

(-) St. Wojciechowski.

Warszawa, d. 27 czerwca 1919 r.

### ROZPORZĄDZENIE

Wobec przejęcia Zarządu Państwowego nad elektrownią łódzką przez Urząd Elektryfikacyjny Ministerstwa Przemysłu i Handlu, dotychczasowego zarządcę państwowego, inż. Lucjana Jętkiewicza, na własną jego prośbę odwołuję zarząd zaś państwowy nad elektrownią łódzką powierzam inż. Leonowi Golewki.

Minister Przemysłu i Handlu:

(-) Hęcia.

Szef Sekcji:

(-) Dr. K. Zembrzusk.

Warszawa, d. 26 czerwca 1919 r.

### ROZPORZĄDZENIE

Ministra Rolnictwa i Dóbr Państwowych w przedmiocie ustanowienia zarządu państwowego nad majątkiem byłego „Urzędu Opieki nad niemieckimi nieruchomościami w Polsce“.

Na mocy ust. 3 art. 1 Dekretu z dnia 16 grudnia 1918 r. (Dziennik Praw, Nr. 21, poz. 67), ustanawiam

zarząd państwowy nad wszelkim majątkiem, który stanowił własność lub pozostawał pod zarządkiem i opieką ustanowioną przez władze okupacyjne, byłego General-Gubernatorstwa Warszawskiego rozporządzeniem z dnia 13 października 1917 r. (Nr. 409) „Urzędu Opieki nad niemieckimi nieruchomościami w Polsce“.

Sprawowanie zarządu państwowego, w myśl powyższego dekretu, polecam Głównemu Zarządowi Dóbr Państwowych.

Minister Rolnictwa i Dóbr Państwowych:

(-) Janicki.

Warszawa, dnia 26 czerwca 1919 r.

### ROZPORZĄDZENIE.

Urząd walki z lichwą i spekulacją zawiadamia, że składanie cenników na mocy rozporządzenia z dn. 13 czerwca r. b. będzie obowiązywało wszystkich właścicieli sklepów, magazynów, składów i t. p. od dnia 15 lipca r. b. i celem uniknięcia natłoku przy przyjmowaniu, w następującym alfabetycznym porządku ulic:

Dnia 15 lipca — właściciele zakładów, sklepów i przedsiębiorstw z ulic Agrikoła (od A zaczynając) do ul. Czerwonego Krzyża.

Dnia 16 lipca od ulicy Czystej do Grójeńskiej.

Dnia 17 lipca od ulicy Grzybowskiej do Królewskiej.

Dnia 18 lipca od ulicy Kruczej do Młynarskiej.

Dnia 19 lipca od ulicy Mokotowskiej do Oboznej.

Dnia 21 lipca od ulicy Obozowej do Przemysłowej.

Dnia 22 lipca od ulicy Przeskok do Starego Miasta.

Dnia 23 lipca od ulicy Stawki do Wójtowskiej.

Dnia 24 lipca od ulicy Wolność do Zródlowej.

Dnia 25 lipca na Pradze od ulicy Białostockiej do Panieckiej.

Dnia 26 lipca na Pradze od ulicy Piofirogródzkiej do Zorańskiej.

Dnia 28 lipca przedmieście i ulic nieustalonych nazw.

Cenniki winny być składane w Wydziale Kontroli Obrotu Towarowego przy Urzędzie walki z lichwą i spekulacją, — ul. Marszałkowska 87, I piętro. Rozmiar cenników winien być formatu arkuszowego; w wypadku objętości cenników, przenoszącej jeden arkusz, należy je zszywać.

Cenniki winny być pisane w dwóch egzemplarzach bez poprawek, wyraźnie, z wyszczególnieniem adresu, (ulica, Nr. domu i Komisariatu) oraz nazwiska właściciela, przyczem mają być zaopatrzone jego podpisem.

Jeden egzemplarz będzie zwrócony właścicielowi ze stemplem Urzędu.

Winni nieprzedstawienia cenników do dn. 1-go sierpnia r. b. włącznie będą karani, stosownie do rozporządzenia z dn. 13 czerwca r. b.

Naczelnik Urzędu:

(-) L. Ptaszyński.

Warszawa, dnia 26 czerwca 1919 r.

## DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

### Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Na mocy dekretu o stanie wyjątkowym z dnia 2 stycznia r. b. Komisarz Nadzwyczajny m. st. Warszawy i pow. Warszawskiego postanowił nałożyć kary:

za zakłócenie spokoju publicznego i niest. zach. się wobec władz:

Na:

1) Zarembe Feliksa, murarza, zam. przy ul. Sowiej 5, trzy miesiące aresztu;

2) Danycha Józefa, handlującego, zam. przy ul. Pięknej 48 — jeden miesiąc aresztu;

3) Kołtuniaka Juliana, stolarza, zam. przy ul. Wroniej 29a, — 3 miesiące aresztu;

4) Kołtuniaka Józefa, zam. przy ul. Ogrodowej 69, — 3 miesiące aresztu;

5) Komorowską Władysławę, zam. przy ul. Złotej 55, — 1 miesiąc aresztu;

6) Boroszewskiego Jana, piekarza, zam. przy ul. Twardej 25, — 3 miesiące aresztu;

7) Adamskiego Ludwika, zam. przy ul. Łuckiej 16, — 2 miesiące aresztu;

8) Szalbańskiego Stanisława, zam. przy ul. Chmielnej 104, — 1 miesiąc aresztu;

9) Komorowskiego Polikarpa, kelnera, zam. przy ul. Złotej 55, na mk. 100 — z zamianą w razie niezapłacenia na 10 dni aresztu;

10) Landie Władysława, kelnera, zam. przy ul. Złotej 55, — mk. 100 — z zamianą w razie niezapłacenia na 10 dni aresztu;

za niezarejestrowanie się w terminie:

11) Bersona Eljasza, zam. przy ul. Senatorskiej 24, — mk. 500, — z zamianą w razie niezapłacenia na 15 dni aresztu;

12) Czarneckiego Witolda, zam. przy ul. Marszałkowskiej 15a, — mk. 50, — z zamianą w razie niezapłacenia na 5 dni aresztu;

13) Dutowa Franc., zam. przy ul. Elektoralnej 5, — mk. 50, — z zamianą w razie niezapłacenia na 5 dni aresztu;

14) Sabelmana Szymona, zam. przy ul. Sienkiewicza i Boduena 1 i 2, — mk. 2,000 — z zamianą w razie niezapłacenia na 2 miesiące aresztu;

15) Siewerta Karola, zam. przy ul. Ludnej 16, — mk. 50 — z zamianą w razie niezapłacenia na 5 dni aresztu;

16) Rubinsteina Sruła Michała, zam. przy ul. Śliskiej 42, m. 4, — mk. 3,000 — z zamianą w razie niezapłacenia na 3 miesiące aresztu;

17) Szapiro Cypa, zam. przy ul. Dzielnej 8, m. 6, — mk. 200 — z zamianą w razie niezapłacenia na 5 dni aresztu;

18) Syrokoła Jana, zam. przy ul. Wolskiej 97, — mk. 50, — z zam. w razie niezapł. na 5 dni aresztu;

19) Glezera Chaima-Szmula, zam. przy ul. Śtożerskiej 19, — mk. 50, — z zamianą w razie niezapłacenia na 5 dni aresztu.

### Z Ministerstwa Skarbu.

Powołując się na swój komunikat, zamieszczony w Nrze 135 „Monitora Polskiego“ z dnia 20-go czerwca b. r., Ministerstwo Skarbu podaje do wiadomości, że międzydzielnicowa ankietka, która w czasie od 16-go do 18-go b. m. obradowała nad wyspracowanym przez Ministerstwo Skarbu projektem ustawy o Stowarzyszeniach spółdzielczych, mającym obowiązywać na całym obszarze zjednoczonej Polski, dała w wyniku bogaty materiał w postaci dezyderatów, dotyczących potrzeb organizacji spółdzielczych, oraz poglądu na stosunek Państwa do kooperacji. Dotyczyło to w pierwszym rzędzie ogólnego kierownictwa ruchem spółdzielczym, oraz zasad rejestracji i rewizji Stowarzyszeń, jako też roli, jaką odegrać winny w tej akcji związki Stowarzyszeń spółdzielczych.

Memoriał ten służyć będzie w następstwie jako cenna wskazówka przy opracowaniu projektu rządowego ustawy, której tekst przygotowuje utworzona w tym celu pod przewodnictwem prof. dr. S. Wróblewskiego międzydzielnicowa komisja prawników, przy współdziałaniu przedstawicieli zainteresowanych Ministerstw, oraz delegata Prezydium Rady Ministrów

### Z Ministerstwa Apropowizacji.

Jeden z wywiadów, przechodząc ul. Zgodą, zauważył przed domem Nr. 1 platformę z plankami (brezentami). Wóznica zapytany oświadczył, że planek wzięte są dla wojska do cytadeli i że właścicielem ich jest stojący obok żyd Birenwajg. Ten zaś twierdził, że nie jest właścicielem, lecz tylko przedstawicielem firmy „Spółka Ziemiańców Suwalskiej i Grodzieńskiej gubernii“, że firma ta zawarła umowę z sekcją taborową Dep. Gospod. Min. Spraw Wojskowych na dostawę 100 planek, na co przedstawił kopję umowy. Przy bliższym dochodzeniu okazało się jednak, iż zeznania Birenwajga nie są zgodne z rzeczywistością. Birenwajg miał współ-

nika, niejakiego Ryszarda Pola. Pol oświadczył, że sprowadzał plandeki z zagranicy, co mu ułatwiało jego szwagier Jakobi w Berlinie, nie był jednakże w stanie przedstawić na to żadnego frachtu.

Dochodzenie wylazło ponadto, że obaj wspólnicy złożyli plandeki w liczbie 67 na przeciąg dni 3 w firmie „J. Herman i S-ka”, a następnie przewieźli je do Birencwajga. Wobec tego, że nie odwołali, skąd je mają, nasuwał się podejrzenie, że plandeki zostały nabyte od wojskowych niemieckich i jako takie stanowią własność Państwa Polskiego. Birencwajg i Pol skupowali je w celu sprzedania wojsku polskiemu po cenie lichwiarskiej. Dlatego Urząd walki z lichwą i spekulacją skazał ich za wyraźne uprawianie lichwy i spekulacji przedmiotami pierwszej potrzeby na 15 000 mk. grzywny lub 3 miesiące aresztu każdego. Plandeki skonfiskowano.

#### PROTEST O WYBORACH SEJMOWYCH W OKRĘGU GNIEŹNIENSKIM

W myśl art. 89 Ordyn. Wyborczej, podaję niniejszem do publicznej wiadomości:

W dniu dzisiejszym wręczono mi protest pełno-

mocnika listy kandydackiej Polskiej Partji Socjalistycznej, p. Czesława Porankiewicza, zamieszkałego w Poznaniu, przy ul. Zielonej, Nr. 4, przeciw prawomocności wyborów sejmowych, odbytych w dn. 1-ym czerwca b. r. w Okręgu Wyborczym II (Gnieźnieński).

Wyznaczam niniejszem dziesięciodniowy termin do wnoszenia zarzutów przeciw treści protestu. Ze względu na trudne warunki komunikacji i możliwość opóźnienia określam jako ostatni dzień wpływu tego terminu 5-ty lipca b. r. Protest wykładam w lokalu Głównej Komisji Wyborczej na II (Gnieźnieński) Okręg Wyborczy, znajdującym się przy ul. Jeziornej Nr. 14. W oznaczonym terminie wolno każdemu wyborcy przeglądać protest i czynić z niego odpisy.

Gniezno, 21-go czerwca 1919 r.

Główna Komisja Wyborcza  
na II (Gnieźnieński) Okręg Wyborczy,  
Dr. Jurek, przewodniczący.

## SEJM USTAWODAWCZY.

### Posiedzenie pięćdziesiąte siódme.

Początek posiedzenia o godz. 4 min. 15 p.p.

Interpelacje, między innymi, wnieśli: pos. Szrebalski w sprawie zawieszenia robót publicznych w Radomiu; pos. Góralski w sprawie brutalnego obchodzenia się straży kolejowej z ludnością na stacji Mława; pos. Dyló w sprawie reklamacji w pow. Ropczycyckim w Malopolsce.

Przystąpiono do sprawy zatwierdzenia dekretu w sprawach mieszkaniowych, oraz zatwierdzenia trzech wniosków nagłych w tych sprawach.

Sprawozdawca pos. Grzędzielski: Komisja Prawnicza miała zadanie czystoformalne; chodziło mianowicie o zatwierdzenie trzech dekretów z czasu przedsejmowego. Trzeci z tych dekretów, wydany 16 stycznia b. r., dotyczy dwóch spraw, które niewłaściwie zostały z sobą pomieszanę, mianowicie: sprawy zapobiegania brakowi mieszkań i ochrony lokatorów. Może właśnie wskutek tego pomieszenia dekret nie odniósł zamierzonego skutku i to samo stało się może przyczyną, dlaczego tak ostro był zwalczany, zarówno przez właścicieli, jak i przez lokatorów.

Większość lokatorów, bo 62%, stanowią robotnicy i wyrobnicy, zajmujący jeden lub dwa pokoje. Ale także inni lokatorzy, szczególnie tacy, którzy mają stałe pobory, wymagają ochrony mieszkaniowej. Chodzi tylko o to, żeby ta ochrona była utrzymana w sprawiedliwych granicach i nie stawała się zbytnią krzywdą drugiej strony.

Co się tyczy wysokości czynszu, to przedewszystkiem właściciel powinien otrzymać zwrot swoich wydatków i odsetki włożonego kapitału. Położenie właścicieli wskutek wojny niejednokrotnie stało się nader przykre. Komisja starała się wydstać cyfry statystyczne dokładne, ale to okazało się niemożliwym. Opiera się więc na danych niedokładnych, jakie można było uzyskać. Ogólny kapitał włożony przez właścicieli nieruchomości w Warszawie wynosił 200 do 220 milionów rubli. Co do oprocentowania, to domy w śródmieściu; urządzone z komfortem, gdzie niema lokatorów przemysłowych, albo sklepów, przynosiły dochód 4 do 5%, domy w korzystniejszych dzielnicach handlowych około 6 do 7%, przedmiejskie do 9%, a wyjątkowo około 11%. Dochód ten jest dość wysoki w porównaniu z Galicją, ale trzeba uwzględnić, że w Królestwie także procent hypotecyjny był o jakie 2% wyższy, niż w Galicji. Obecnie dochód od domów w Warszawie znacznie spadł. Zadna z nieruchomości, których rachunki przedłożono, nie dawała nawet 5%. Znaczna część sięgała zaledwie jeden procent, a jest bardzo wiele takich, które nie dają, albo żadnego dochodu, albo tak mały, że nie wystarcza nawet na rekonstrukcję domów. Przeważnie idzie tu o właścicieli biedniejszych. Znamiennem jest, że w Warszawie i innych miastach Królestwa, z wyjątkiem Łodzi, liczba próżnych mieszkań, nie nadających się do zajmowania głównie z powodu nie wykonania remontu, wzrasta w zastraszający sposób. W maju b. r. było w Warszawie 30,900 próżnych mieszkań. Z tego przeważna ilość mieszkań jedno i dwupokojowych.

Drugą przyczyną, dla której położenie właścicieli stało się przykre, jest to, że dekret rządu rosyjskiego z września 1915 r., wprowadzający pewne ulgi dla powołanych do wojska, był mylnie rozumiany w tym duchu, że rodziny rezerwistów mają moralny obowiązek mieszkaniowy, a nawet zupełnie nie mają obowiązku płacenia czynszu. I to zapatrywanie przyniosło sobie nie tylko sfery najuboższe, ale nawet rodziny średnio zamożnych lekarzy, weterynarzy i osób innych zawodów.

Zaległości czynszowe są olbrzymie, bo w Warszawie mieszka 23 tysiące rodzin rezerwistów i nie placą czynszów. Wskutek tego właściciele domów, nie mając dochodów, nie rekonstruują domów, ani nie budują, co znowu w wielu miastach Królestwa wywołuje głód mieszkaniowy, a z drugiej strony tysiące robotników jest bez zajęcia.

Sprawa podnajemców wymaga także uregulowania. Lokatorzy bowiem, stojąc na zasadzie niskiego czynszu, względnie obniżenia podnajmującej części mieszkań, lub nawet i całe mieszkania za znacznie wyższy czynsz, niż placą właścicielom, a zdarzają się w Warszawie wypadki, że niektórzy lokatorzy zajmują kilka mieszkań i wszystkie za wyższe ceny odnajmują. Reforma w tym kierunku jest konieczna.

Komisja uchyla zupełnie dekret ministrów z 19 grudnia, ale wciąga go dosłownie w treść ustawy, w art. 22 i 23 i rozciąga zakres działania tego dekretu na cały obszar Królestwa.

Art. 28 dekretu daje władzom komunalnym daleko idące upoważnienia, żeby zapobiedz brakowi mieszkań, mianowicie wolno żądać podziału mieszkań, przebudowy, naprawy i t. d., ale żąda, żeby w każdym wypadku zarząd komunalny zwrócił się do Ministerstwa o zgodę na każde zarządzenie. Po uzyskaniu zwolnienia właściciel mieszkania musi sprawę wytoczyć przed urzędem mieszkaniowym, a jeżeli tam do ugody nie przyjdzie, to znowu przed zwyczajnym sądem. Ustawa obowiązuje tylko na terenie b. zaboru rosyjskiego. Ustawodawstwo na b. terenie niemieckim i austriackim jest wystarczające i nie potrzebuje zmian.

Ze względu na ciężkie położenie właścicieli nieruchomości, komisja przyszła do przekonania w art. 2, 3 i 4, że trzeba dopuścić pewną podwyżkę komornego, płaconego dotąd. Przy mieszkaniach od 1 — 2 pokojów, cena wraca do tej, jaką płacono w czerwcu 1914 r. Te mieszkania tworzą 62% wszystkich mieszkań, jest zatem podwyżka znaczna i właściciele nieruchomości w swoim własnym interesie obrócą ją na wykonanie naprawy mieszkań. Ministerstwo zaś ma prawo wnikięcia, żeby te remonty zostały przeprowadzone. Przy innych mieszkaniach procent podwyżki jest większy, ale nie może nigdzie wynosić więcej, niż 50%. Ochronę należy rozciągnąć na hotele, pensjonaty, spółki. Gdyby się pozostawiło swobodę podwyższania, to właściciele nieruchomości przekraczaliby tę swobodę, a toby się odbiło na gąlem życiu ekonomicznem.

Art. 6 bierze w ochronę sklepy, lokale przemysłowe i tak dalej. Z prowincji przedłożono nam memoriały, gdzie podwyższenie komornego sięga 500%, więc te lichwe mieszkaniową trzeba zwalczać.

Ustawa powiada, że można umowę rozwiązać, jeżeli lokator zalega z opłatą czynszu, jeżeli słusznie podwyższonego czynszu nie chce płacić, jeżeli przekracza porządek domowy, jeżeli mieszkanie niszczy, jeżeli wypuszczający potrzebuje tego mieszkania dla własnych pracowników, bo uruchomienie przemysłu stoi wyżej, niż interes prywatny, lub jeżeli lokator uprawia pasek mieszkaniowy. Do rozstrzygnięcia spraw najmowych powołuje komisja urzędy rozjemcze, które są w ustawie szczegółowo opracowane.

Postanowienia karne zawierają dwie zasady: przestępstwa formalnej natury są karane drogą administracyjną, lichwa jest karana, jako lichwa. Komisja prawnicza przygotowuje nową ustawę o lichwie, by ją do tego dekretu zastosować.

Pos. Perl: Dekret o ochronie lokatorów wywołał w obozie kamieniczników płacz i zgryzanie zębów. Kiedy tłumy uchodźców wróciły z Rosji, ka-

mienicznicy stanęli na progu Ojczyzny i wifali roszaków niepomiernem podwyższeniem czynszu. Chodziło o to, żeby dzięki powrotowi serdecznych rodaków powetować długie lata okupantów. Idylliczną sielanek zmiać dekret Moraczewskiego. Kamienicznicy zmonopolizowali w swoich rękach grunt miejski i chcą naznaczyć ceny, jakie im się podoba. Wszystkie klasy społeczeństwa właściciele prowadzą walkę z kamienicznikami, którzy obrażają się nie raz, że ich się tak nazywa, ale faktycznie mają w sobie coś z kamienia, mianowicie kamienne serca. Kamienicznicy mówią, że ponieważ drożę wszystkie produkty, to i lokale powinny podrożeć, ale to nie jest żadna racja. Bo jeżeli istnieje jeden artykuł, który można uchronić od podrożenia, to nie można z tego robić zarzutu. Istotnie, mieszkania są artykułem, którego nie można wywieźć do Prus. Można nie dopuścić do lichwy tym artykułem. Zresztą mieszkanie nie da się porównać z innymi artykułami. Od mieszkań zależy poprostu byt człowieka, zależy hygiena i wprost moralność. Kamienicznicy narzekają na to, że muszą płacić większe podatki. Przecież oni placą tylko podatki własne. Któż powiedział, że ich podatki mają płacić lokatorzy? Jeżeli kamienicznicy mówią o remoncie domów, to odpowiemy: kto widział ten remont? Chyba w wyjątkowych wypadkach. To jest tylko fikcja. Kamienicznicy zaprzatają nam głowę cyframi, które należą do mitologii.

Co do dekretu Moraczewskiego — to on nie pozwalał na żadne podwyżki; zresztą ten dekret wcale nie wszedł w życie, bo co do obietek tam proponowanych, to ich wcale nie było. Dekret pilnował głównie tego, żeby nie było ciągłych podwyżek: co miesiąc, co kwartał i t. d. Zgadamy się zresztą na to, żeby ten dekret zmienić w taki sposób, aby tylko nie było podwyżek, natomiast jeżeli chodzi o dobro społeczeństwa, o to, żeby było więcej kamienic i żeby remonty były dokonywane, to na to Państwo powinno dawać kredyty, a nie lokatorów.

Wobec tego, że kamienicznicy stawiają jako projekt, żeby nie odbierać komornego od swoich lokatorów i pod tym pretekstem wyrzucają lokatorów, proszę do art. 25 dodać słowa: „powyższej karze podlega także wypuszczający w najem, jeżeli odmówił pobrania należnego komornego, celem zyskania pretekstu do wypowiedzenia mieszkania”.

Do art. 14 p. 1 proponujemy dodać słowa: „rozstrzyga o komornem i innych wynagrodzeniach w domach nowobudowanych”.

Chodzi o to, żeby przy budowie nowych domów nie było powodu do nieskończonej lichwy, więc trzeba, żeby była pewna instancja, która by miała prawo rozstrzygać na żądanie jednej i drugiej strony o komornem.

Wreszcie w art. 13 proponujemy wykreślić podpunkt 3: „jeżeli biorący w najem przez uporczywe” i t. d., aż do końca tego podpunktu. Chodzi o to, żeby nie dawać właścicielom domów pretekstu do wyrzucania lokatorów. Dla kamienicznika naruszeniem porządku domowego może być to, jeżeli kto ma za dużo dzieci, jeżeli jest w mieszkaniu za dużo hałasu. Jeżeli kamienicznicy umieją obchodzić wyrażne paragrafy ustawy, to tendarzyści będą umieli obchodzić niejasne. (Na prawicy: na to są sądy). Niestety, lokatorzy nasi są bierni, nie umieją bronić swoich praw i nie lubią uciekać się do sądów. Dlatego potrzebna jest ustawa dla lokatorów, a zgubne byłoby wszelkie niejasności. Proszę o przyjęcie wniosku komisji z temi poprawkami, któreśmy zaproponowali.

Pos. Rottermund proponuje odroczenie dyskusji nad tą sprawą do poniedziałku, motywując to zbytniem opóźnieniem komisji prawniczej.

Sprawozdawca pos. Grzędzielski sprzeciwia się odroczeniu i oświadcza, że ustawa ma obowiązywać od 1 lipca i musi być ogłoszona. Odroczenie jej do poniedziałku równałoby się udaremnieniu jej skuteczności. Zarzut, że komisja się spóźniła, nie jest uzasadniony.

W głosowaniu 165 głosami przeciw 137 odrzucono wniosek pos. Rottermunda. Przystąpiono więc do rozprawy szczegółowej.

Do art. 1 zabrał głos pos. Fichna: Ustawa ta, choć w niektórych punktach niezadawalniająca, zatławia jednak części żądania robotników. Dekret 19 grudnia z r. postanawia, że przez 3 miesiące nie wolno rugować z mieszkania jedno- lub dwuibozowego. A co będzie po tych trzech miesiącach w razie dalszego braku pracy? Tę lukę należy uzupełnić w ustawie. Dekret z 11 stycznia b. r. powinno się jąknajprędzej w czyn wprowadzić. Dekret z 16 stycznia daje szerokie kompetencje zarządom gmin. Wypada żądać, aby te kompetencje były należycie wykorzystane.

Proszę także o przyjęcie naszej rezolucji, którą wzywa Rząd do wydania rozporządzenia, nakazującego właścicielom domów bezwarunkowo wydawanie pokwitowań za czynsz, do wydania wzorowych kontraktów, do uregulowania opłat za umeblowanie, a wreszcie do wydania rozporządzenia normującego opłatę czynszu z dolu, a nie z góry.

Odnosnie do bliższego spisu mieszkań w Warszawie stawiamy wniosek o uwzględnienie następujących rubryk: a) duże lokale, zajęte przez rodziny nieliczną lub

pojedyncze osoby; b) kilka lokali, wynajętych przez jedną i tą samą stronę; c) domy zdewastowane lub zrujnowane, które można fanim kosztem naprawić. Na naprawy te Rząd przeznaczy osobny fundusz.

Pozatem zapytuje pana sprawozdawcę, co znaczy ta sprzeżność, że w artykule 12-ym powiedziano, iż o ile komorne przekracza granicę określoną, umowa jest nieważna, natomiast w art. 28-ym mówi się, że te umowy jednak mogą być ważne do 1-go października. Dalej w art. 9-ym niejasne jest określenie „odpowiednie godziwe wynagrodzenie za umebłowanie”. Gdyż to może dać pole do różnych interpretacji.

Pos. Suligowski: Wydanie dekretów było usprawiedliwione, ale liczyć się także trzeba z pewnymi okolicznościami. Łatwie było do przewidzenia, że gdy Warszawa stanie się stolicą, nastąpi znaczny przyrost ludności, co wywołało troskę, czy nie da się we znaki brak mieszkań. Od wydania ośmiodekretu upłynęło zaledwie 6 miesięcy, a następstwem tego było, że w tym roku na wiosnę nie mieliśmy mieszkań w Warszawie. (Głosy: bo na pasek mieszkaniowy puszczają, mieszkań było dość). Według statystyki w styczniu b. r. było 50.000 pokoi wolnych, co wystarcza, przypuśćmy, na 100.000 osób. Pokoje więc są, lecz ich dostać nie można. Tomaczy się to w ten sposób. Warszawa wskutek wojny zmniejszyła swą ludność w roku 1915 o 217.000; po wyjściu Moskali i wywiezieniu wielu rodzin ceny lokali spadły, wielu pozwoliło sobie na mieszkanie zbytkowne i przeniosło się do środka miasta, a skoro ustawa nie pozwalała im mieszkań wyznaczyć, więc niejedni postanowili z tego wyciągnąć korzyść dla siebie i zaczęli się wyżywać mieszkaniowo, ale nie ze strony właścicieli, lecz ze strony lokatorów. Dekret taki o ochronie lokatorów musi być robiony z wielką oględnością, bo najdrobniejszy błąd w redakcji może spowodować taki skutek, jak obecnie w Warszawie, że stoimy wobec braku i drożyzny mieszkań. (Lichwa, pasek). Komisja zachowała też zasadę, że najniebezpieczniejsze mieszkania trzeba chronić najbardziej, i zachowała więc ceny z przed wojny, z roku 1914. Przy mieszkaniach od 3 pokoi wyżej komisja sądzi, że można przypisać podwyższenie, nawet do 50%, t. j. taką podwyżkę, którą przy zmniejszonej wartości waluty, przy podwyższonej wartości, przy zwiększonych kosztach utrzymania dała jakiś słaby dochód. Muszę zwrócić uwagę jeszcze na jedną okoliczność. Upośledzenie, w jakim Królestwo Polskie pod nieprzychylnymi zaboranami zostało, a w szczególności miasta polskie, już się skończyło; musi się stać u nas to, co się stało we Francji, Anglii, Niemczech, co się dzieje w Ameryce, t. j. wielkie przekształcenie, rozszerzenie zawodów, muszą powstać liczne grupy pracowników, a w następstwie tego ludność miasta w Polsce musi wzrastać.

To przeobrażenie, jakie się dokonywa w 20 wieku, czeka i nas, a jeżeli chcemy mieć Polskę silną, musimy z naszego narodu wydobycie tę energię, o jakiej nie można było mówić pod rządami zaborczeni.

Porozumie sobie postawić rezolucję, którą uważam za ważną: Wzywa się Rząd, aby w największym możliwie czasie rozważył sprawę rozrostu i rozbudowy miast, a szczególnie Warszawy, i przedłożył Sejmowi projekty odpowiednich spraw, któreby ten rozrost i rozbudowę miast polskich ułatwiły.

Pos. Galiński: Powracającym z wojny rezerwistom dzieje się krzywdy. Mimo, że wojna nie została jeszcze słończona, właściciele domów domagają się zwrotu komornego za cały czas od powracających żołnierzy, a sądy nie mają określonego prawa i zasądza na korzyść właścicieli domów, co powoduje wyrzucanie na bruk tych rodzin. Proszę Wysoki Sejm, ażeby zechciał dla tych żołnierzy rezerwistów, którym Ojczyzna wiele zawdzięcza, uchwalić pomoc, — a to komorne umorzyć. Do art. 22 wnoszę poprawkę, żeby zamiast słów: „zawiesić eksmisję na czas 3 miesięcy”, użyć wyrazu: „zawiesić eksmisję na 6 miesięcy”, bo z chwilą okresu zimowego ilość robotników bez pracy się zwiększa i nie będą mogli płacić komornego, natomiast na wiosnę łatwiej da się to przeprowadzić. Proszę o przyjęcie tej poprawki.

Pos. Małupa: Słyszeliśmy przemówienie pos. Suligowskiego, który mówił, że należy umożliwić społeczeństwu wydobycie jaknajwiększej energii na to, żeby tę energię obrócić na pracę do budowy Państwa Polskiego. Ale jeżeli kto przemawia przeciwko ochronie lokatorów, czyli przeciwko najbardziej szanownemu, ten nie dąży do tego, żeby z szerokich mas robotniczych wydobycie jaknajwiększej energii. Klub mój zdaje sobie sprawę z potrzeb robotniczych, z potrzeb ochrony lokatorów, robotników i inteligencji zawodowej, ale zdaje sobie też sprawę z tego, że trzeba się jednak zgodzić na pewne podwyższenie czynszu, ze względu na umożliwienie remontu, remont zaś da zatrudnienie robotnikom. Podwyższenie samo jest niewielkie. Będziemy głosowali za uchwałami komisji większości, odrzucając wszystkie poprawki.

Pos. Szymański zabiera głos tylko w sprawie ust. 2 art. 26 i zwraca uwagę, że ustęp ten odpaść musi.

Pos. Rottermund: Spotkaliśmy się z dziwnym zjawiskiem na sali. Kiedy chodzi o gruntowne rozpatrzenie i racjonalne rozstrzygnięcie tej ustawy, lewica, która staje w obronie pracującej ludności, a z drugiej strony właściciele nieruchomości chcą gwałtem dzisiaj uchwalić ustawę. I jedni i drudzy zapewne uważają, że pewne zmiany mogą doprowadzić do korzyści dla jednej strony i wywołać zmiany na niekorzyść drugiej. Właściciele nieruchomości uważają, że ustawa jest możliwa do przyjęcia, choć są jeszcze pewnego rodzaju uzalania. Przedstawiciele warstw robotniczych zapominają o tem,

że są też inne warstwy lokatorów — w imię tych lokatorów pragnę tu zabrać głos.

Dziwna rzecz, że przedstawiciele Galicji chcą nam w Królestwie na gwałt w ciągu kilku godzin dać ustawę, a przecież sami w Galicji mają taką dobrą ustawę. Słuszniej byłoby rozciągnąć ustawę galicyjską na Królestwo, a nie tworzyć tyle prowincjonalizmu, co doprowadza do tego, że istnieje ciągle cały zabór rosyjski, były zabór austriacki i były zabór pruski. Dlatego woleliśmy dziś tej sprawie nie załatwiać, ale głosowanie przesądziło już tę sprawę. Zwracam uwagę na szereg paragrafów krzywdzących lokatorów, i proponuję następujące poprawki: W art. 4, w jednym rzędzie wymieniono hotele, pensjonaty, pokoje umebłowane i szkoły. Takie zestawienie jest błędne. Trzeba, żeby dla lokali szkolnych maximum podwyżki nie wynosiło więcej, niż 25% czynszu, płaconego w czerwcu 1914 r. (Na lewicy: Zgoda). Co do art. 6, to w tym artykule nie wzięto pod uwagę ukrytego paskarstwa, mianowicie, w lokalu prywatnym, gdzie uprawia się handel. Tacy handlarze patentu nie wykupują. Nie opłaci się im wykupować patentu i przez to drożej płacić za lokal. Taki handlarz woli ukrywać się i korzystać ze zniżki komornego. Co do paragraf. 8, tam jest dowolność w określaniu dostarczania opału. Te sprawy ma podobno regulować urząd odpowiedni. Ale o tem w ustawie nie powiedziano. Art. 8 mówi, że jeżeli jest centralne ogrzewanie, to uznaje się je według rzeczywistych kosztów. Nie powiedziano, kto to ma uznawać, regulować i występować przeciw nadużyciom. Aby więc uchronić lokatorów od wyżysku, proponuję, żeby rzeczywiste koszty ogrzewania nie przenosiły 50% wartości mieszkania. Będzie w interesie właścicieli domów, żeby dali to ogrzewanie w ręce lokatorów, nie utrzymywali urzędników, którzy ogrzewają w ten sposób, że lokatory marzną. Dlatego proponuję, aby do art. 8 dodać słowa: „wynagrodzenie za opał nie może przewyższać 50% ceny komornego”. W art. 9 napisano wyraz „godziwe”, jako określenie wynagrodzenia. W kwestjach rachunku takie określenie jest nie na miejscu, dlatego też wnoszę o usunięcie tego wyrazu. W art. 11 powiedziano, że jeżeli przedmiot najmu w czerwcu 1914 r. nie był wynajęty, wolno przy pierwszym po wejściu w życie tej ustawy wynajęciu ustanowić tylko takie komorne, jakie odpowiada przeciętnym, w chwili najmu płaconym cenom. Proponuję, żeby do tego punktu dodać: „według orzeczenia urzędu mieszkaniowego”. Do ustępu 2 tego art., który brzmi: „do domów, których budowę ukończono po 1 lipca 1919 r. przepisy tej ustawy nie mają zastosowania” — dodać słowa: „ceny mieszkań w nich oznaczone będą przez urzędy mieszkaniowe z zapewnieniem umiarkowanego zysku dla właścicieli”. Do ustępu 3 art. 11, który głosi, że w razie gdy Państwo dom zakupi, to wolno mu wszystkich lokatorów na bruk wyrzucić, należy dodać słowa następujące: „o ile w budynkach tych nie było lokali jednolub dwuibowych”. Wreszcie, proponuję do samego tytułu: „Ustawa” dodać wyraz: „Tymczasowa”.

Pos. Szybilo do art. 6-go wnoszą poprawkę, aby na równi ze sklepami traktować mieszkania, w których znajdują się towary i odbywa się handel. Chodzi o kontrolę paskarzy. Wnosi się poprawkę, aby za wkłady wolno żądać nie podwyżki czynszu, lecz zwrotu kosztu. Do art. 31-go stawia poprawkę, aby właściciele domów mogli wypowiedzieć najem jednego sklepu, potrzebnego im na prowadzenie własnego handlu.

Sprawozdawca pos. Grzędziński: Godzę się na rezolucję posła Suligowskiego, na poprawkę pos. Szymańskiego i pos. Fichny.

Przystąpiono do głosowania.

Przy art. 1-ym odrzucono poprawkę pos. Radziśzewskiego, aby ustawa obowiązywała tylko rok i mogła być przez Radę Ministrów przedłużona o rok jeden.

Przy art. 2-ym odrzucono poprawkę pos. Perla, aby komorne niezależnie od ilości pokoi nie mogło być wyższe od cen płaconych w czerwcu 1914 r. Odrzucono też drugą poprawkę pos. Perla, że podwyżki uchwalone nie dotyczą Warszawy. Wreszcie odrzucono poprawkę pos. Misiółka, aby w miastach gubernjalnych, powiatowych i fabrycznych nie można było podwyższyć czynszu z czerwca 1916 r. bez względu na ilość pokoi. Pos. Radziśzewski swoją poprawkę cofnął.

Przy art. 4-ym przyjęto poprawkę pos. Rottermunda, aby wykreślić wyrazy: „i szkół”, a natomiast wstawić, jako Nr. 3, słowa: „podwyższenie czynszu za lokale szkolne nie może przekraczać 25% czynszu, płaconego w czerwcu 1914”.

Przy art. 5-ym przyjęto dodatek pos. Perla: „na żądanie zajmującego mieszkanie, albo sklep, wypuszczający w najem obowiązany jest przedłożyć mu dokumenty, dotyczące wysokości komornego w czerwcu 1914 r.”.

Przy art. 6-ym przyjęto poprawkę pos. Szybilo o traktowaniu jako sklepów lokali prywatnych, w których odbywa się handel, lub w których znajdują się jakikolwiek towary.

Przy art. 7-ym przyjęto poprawkę pos. Szybilo, żeby za wkłady wolno żądać po poprzednim porozumieniu się stron zwrotu kosztów (a nie podwyższenia stawek ponad oznaczoną normę).

Przy art. 8-ym przyjęto poprawkę pos. Rottermunda, aby dodać na końcu: „wynagrodzenie za opał nie może przewyższać 50% komornego”.

Przy art. 9-ym przyjęto poprawkę pos. Rottermunda: „aby za meble wolno umówić tylko odpowiednie wynagrodzenie” (w ustawie było: „tylko odpowiednie godziwe wynagrodzenie”).

Przy art. 11-ym przyjęto trzy poprawki: pos. Rottermunda, mianowicie: aby w ustępie pierwszym dodać: „według orzeczenia urzędu mieszkaniowego”, w ustępie drugim, aby dodać: „ceny mieszkań w nich oznaczone będą przez urząd mieszkaniowy z zapewnieniem umiarkowanego zysku dla właścicieli”, a do ustępu trzeciego, aby dodać: „o ile w budynkach tych nie było lokali jednolub dwupokojowych”.

Przy art. 13-ym odrzucono poprawkę pos. Perla, aby ustęp 3 w punkcie 2-gim skreślić.

Przy art. 14-ym przyjęto poprawkę pos. Perla, że urząd rozjemczy rozstrzyga także o komornem i innych wynagrodzeniach w domach nowozbudowanych.

Przy art. 22-ym odrzucono poprawkę pos. Galińskiego o zmianę terminu eksmisji z trzech miesięcy na sześć miesięcy.

Przy art. 25-ym odrzucono poprawkę pos. Perla o tem, że grzywnom podlega także wynajemca, który odmówił pobrania komornego celem uzyskania pretekstu do wypowiedzenia mieszkania.

Przy art. 26-ym przyjęto poprawkę pos. Szymańskiego o skreślenie drugiego ustępu (w sprawie uwolnienia od opłaty pocztowej korespondencji urzędów najmu z władzami).

Przy art. 31-ym odrzucono 147 głosami poprawkę 143 poprawkę pos. Szybilo, zmierzającą do tego, aby właściciele domów mogli wypowiedzieć lokal, jeżeli go potrzebują na własny sklep.

Wobec licznych poprawek Marszałek proponuje w porozumieniu z przewodniczącym komisji prawniczej, aby trzecie czytanie ustawy odbyło się dopiero w poniedziałek.

Pos. Perł: 1-go lipca kończy się moratorium. Dlatego powinna komisja zebrać się jutro rano, aby jutro mogło się odbyć już trzecie czytanie. Chodzi tylko o poprawki stylistyczne.

Sprawozdawca pos. Grzędziński sprzeciwia się temu, bo poprawki są nie tylko stylistyczne, niektóre będą musiały być cofnięte przez samych wnioskodawców.

Pos. Daszyński: Nie można nakładać obowiązku na komisję, aby przesłała wszystkich wnioskodawców, bo wnioskodawcy mogą nie przybyć.

Marszałek wyjaśnia, że wnioskodawcy będą mieli tylko prawo przybyć a nie będzie obowiązku ich przesłuchania.

Przystąpiono do wniosków nagłych. Bez dyskusji odesłano do właściwej komisji nagły wniosek pos. Łabędy.

(Dokończenie nastąpi).

## Kronika polityczno-społeczna.

Obchód świąt narodowych państw sprzymierzonych. W dniu 4 lipca przypada, jak wiadomo, święto narodowe Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej, a w dniu 14 lipca także święto Rzeczypospolitej Francuskiej.

Z inicjatyw prezesa Rady miejskiej I. Balińskiego, odbyła się narada nad uczczeniem przez stolicę Polski tych uroczystych dni zaprzyjaźnionych narodów rocznie.

Postanowiono, oprócz oficjalnych wizyt i przybrania Ratusza sztandarami, urządzać w dniu 4 lipca przedstawienie galowe dla poselstwa i komisji amerykańskich, z udziałem zaproszonych gości.

Program obchodu 14 lipca będzie ułożony na naradzie następczej.

W sprawie kursów wakacyjnych, Nauczycielom i nauczycielkom, zapisanym na lipcowe kursy wakacyjne, odbyć się mające w Warszawie, podaje się do wiadomości, że informacji w sprawie lokalu kursów, utawień noclegowych i żywnościowych udzielać będzie p. Stanisław Sawicki w tymczasowym biurze kursów, przy ul. Nowy-Swiat 57 (lokal szkoły miejskiej, wejście z drugiej bramy) w sobotę, o 28 b. m. od godz. 2 do 4; w niedzielę, o 29 b. m., od g. 10 do 12; w poniedziałek, o 30 b. m., od g. 9 do 12 i od 3 do 6 pp.

Z Akademii Umiejętności. Zarząd Akademii zawiadamia, tak członków czynnych i korespondentów, jak również wszystkie osoby, które interesują się uroczystym posiedzeniem Akademii Umiejętności, że w bieżącym roku, mimo że cały materiał do posiedzenia jest przygotowany, z powodów czysto formalnych posiedzenie uroczyste odbędzie się dopiero w październiku b. r.

## TELEGRAMY.

### Komunikat sztabu generalnego.

Warszawa, 27, VI, (PAT). — Front Galicyjsko-Wołyński: W Galicji na północnym odcinku frontu uporczywe walki trwają: silne ataki ukraińskie w rejonie Golegów, Młyna Bilińskiego, Lasowej i Ładaniec odparto.

Na południowym odcinku obustronna działalność wywiadowa.

Na Wołyniu: Bez zmiany.

Front Poleski: Nad Jasiołdą silne utarczki placówkowe. Front Litewsko-Białoruski: Na froncie bolszewickim spokój.

Oddziały niemieckie na południe i wschód od kanału Augustowskiego rozpoczęły ewakuację okupowanego terytorium, nasze oddziały postępują za nimi, obsadzają opuszczone przez Niemców miejscowości.

Bez zmiany.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego  
Haller, pułkownik,

**Komunikat poznański.**

Poznań, 27-go czerwca. (P. A. T.). — Front północny: Na odcinku kujawskim siły ognie działowej na nasze pozycje pomiędzy Budziakami a Dąbrówką. Pod Dąbrówką, Debią, Zamościem, Chobiecinem i Puterliciem odparto silne patrole niemieckie. Zamość ostrzeliwała przez godzinę gwałtownie artyleria niemiecka. Na Osię i Węgiwo padło kilka min. Na lewym skrzydle spokój.

Front zachodni: W okolicy Zbąszynia całą noc radzycyśmy ożywiona działalność artylerji niemieckiej. Mianowicie, Pierzyny, Nowy Dwór, Lomnica i Chobiecin były pod silnym ogniem dział i miotaczy min. Nasza artylerja odpowiedziała kilkoma strzałami. Pod Chobiecinami odparto atak niemiecki. Pod Krzyżówkiem i Sempolnem słaby ogień artylerji niemieckiej.

Na odcinku zryczyńskim znaczna działalność patroli niemieckich. Odpędzono je pod Miechcinkiem, Zawadą, Kąkolwem, Jezierzycami i Wąchabnem.

Front południowy: Na odcinku rawickim, krotoszyńskim i odolanowskim naogół spokój.

Pod Kępnem w dalszym ciągu znaczna działalność patroli. Myjmiem i Rzetnie ostrzeliwała artylerja niemiecka. W odwecie obrzucano minami Hanulę. Z Ligoty, którą obsadził nieprzyjaciel, wypędzono go znowu. Pod Zmysławą Parzynowską odparto patrole niemieckie. Wieczorem ostrzeliwał nieprzyjaciel Ligotę artylerja i minami. Poza tem drobne utarczki i strzelanina.

Szef sztabu:  
Wroczyński, gen. pporucznik.

**Ententa zgadza się na akcję w Galicji Wschodniej.**

Warszawa, 26 czerwca. (P. A. T.). — Ministerstwo Spraw Zagranicznych otrzymało następujący komunikat p. Clemenceau, przewodniczącego Najwyższej Rady Cze-  
rech: „W celu zabezpieczenia osób i mienia spokojnej ludności Galicji Wschodniej od niebezpieczeństw, na jakie jest narażona ze strony band bolszewickich — Rada Najwyższa Państwa sprzymierzonych i zjednoczonych zadecydowała upoważnić wojska Rzeczypospolitej Polskiej do dalszego prowadzenia operacji wojennych — po rzekę Zbrucz.

To upoważnienie nie przesądza w niczem decyzji, jaką powzięmie później Rada Najwyższa, w celu ustalenia przyszłości politycznej (Statutu) Galicji“.

**Naczelnik Państwa na froncie.**

Lwów, 27-go czerwca. (P. A. T.). — Na audjencji u Naczelnika Państwa w pałacu Namieśnikowskim byli obecni: delegat generamny dr. Galecki, członkowie misji francuskiej, włoskiej i amerykańskiej, arcybiskup Bilczewski, marszałek krajowy Niezabitowski, z zastępcą Pilotem i członkami wydziału krajowego, wiceprezydent Namieśnictwa — Grodzicki, prezes sądu Czerwiński i inni. Zjawiała się także deputacja z 18 powiatów Wschodniej Galicji, ze Skalatu, Tarnopola, Zbaraża, Zloczowa i innych miejscowości. Na przemówienie przedstawiciela tych miast Naczelnik Państwa odpowiedział w następujący sposób:

„Cierpienia ludności w Galicji Wschodniej, które panowie przedstawiali, są mi bardzo dobrze znane i szczerze z nimi współczuję. Długie lata naszej niewoli przyzwyczajał nas do myślenia, że jest ona słabą i że bezkarnie szkodzić jej można. Stąd wszystkie kresy wschodnie są areną walk zwycięstwa polskiego. Jesteśmy w chwili wojny, a w każdej wojnie każdego państwa są chwile szczęścia i nieszczęścia. Przy tych nieuchronnych, zmiennych kolejach musi tak samo żołnierz, jak i obywatel zachować spokój. Dobrym żołnierzem jest ten, kto myśli spokojnie i opanowuje swoje nerwy. Właśnie w chwili niepowodzeń ludność cywilna musi tę zaletę posiadać, jeżeli chce zwycięstwo. Rozumieć, że ciężkie położenie panów musi was pobudzać do rozważania i rozdrażnienia, ale szerzenie depresji i zniecierpliwienia sprawie nie pomaga. Zbyt wiele przeszedłem w życiu, nerwy mam zahartowane, ażeby mnie z równowagi wyprowadził brak spokoju gdziekolwiek. Ale nerwy żołnierza polskiego mogą być mniej wytrwale i wymagają spokoju w Ojczyźnie.

Chciałbym, ażebyście panowie w tem wszystkim, co robicie, zachowali spokój i jeszcze raz spokój. Wierzę w powodzenie oręża i wierzę w jego zwycięstwo. Jestem zarazem przekonany, że w chwili tego zwycięstwa, w chwili szczęścia będziemy postępowali wobec zwyciężonych, jak ludzie kultury, i że jako zwycięscy, będziemy się zachowywali tak, jak przysłało na szlachetny naród. Chcąc użyć doli ofiar wojny, dotóż wszelkich starań, ażeby los uchodźców uczynić lżejszym“.

**REPERTUAR TEATRÓW WARSZAWSKICH.**

Teatr Wielki. Dziś „Pan poseł“, jutro „Kościszko pod Racławicami“.  
Teatr Nowości. Dziś i jutro „Cnotliwa Zuzanna“.  
Teatr Letni. Dziś i jutro „Osiołek“.  
Teatr Praski. Dziś i jutro „Balladyna“.  
Teatr Mały. Dziś i jutro „Kochankowie“.  
Teatr Polski. Dziś i jutro „Król“.  
Teatr Powszechny. Dziś i jutro „Malżeństwo na próbę“.

**Zagubili paszporty:**

Goldbaum Fajwel, Twarda 10. 4711  
Herszmał Bajusz, Gęsia 31-a. 4712  
Korngold Chana, Gęsia 47. 4713  
Dombrowska Urszula Franciszka, Nowowiniarska 14.

Goldberg Mendel, Dzieńna 12.  
Selecka Musia, Prosta 19.  
Celnik Szmul, Prosta 17.  
Sylberberg Aron, Nalewki 15.  
Budaszewski Jan, Kaliksta 3.  
Wiłner Chaszlel, Franciszkańska 14.  
Dąbrówka Magdalena, Solec 62.  
Białostocka Berta, Dzieńna 12.  
Białostocka Cecylja, Dzieńna 12.  
Zelechower Szlama, Nizka 47.  
Toporska Zofja, Leszno 136.  
Krupska Stanisława, Lilewska 9.  
Szumacher Janina, Daniłowiczowska 6.  
Stowik Edmund Karol, Kruczka 15, m. 10.  
Menyziński Ludwik, Hortensja 7.  
Zyberstejn Gilje, Pawia 32.  
Szejnfinkeł Chaja Sura, Ziota 63.  
Szabert Matylda Janina, Smolna 12.  
Szabert Emil-Bronisław, Smolna 12.  
Dykszejn Boruch, Gęsia 57-a.  
Nosal Goida Rojzla, Nizka 71.  
Stanicki Feliks, Górczewska 113.  
Zyberberg Ryka, Nowolipki 45.  
Kostrzawa Teodozja, Wilcza 32.  
Sieger Hersz, Grzybowska 32.  
Grygiel Franciszek, Pawia 92.  
Epelbaum Frajda-Ruchla, Pawia 31.  
Szengel Lajb, Muranowska 14.  
Lajman Perla, Wołńska 16.  
Lekachmacher Morduch-Wolf, Wronia 51.  
Maliszewska Irena, Marszałkowska 71.  
Pieprzyk Hersz-Majer, Grochów II.  
Gelblisz Boruch Hersz, Wolska 15.  
Rapaeki Piotr, Hoża 40.  
Roibel Abram-Icek, Sapieżńska 7-a.  
Jerozolimka Szajndla, Pańska 16.  
Pauzner Mozes, Chłodna 8.  
Mazer Moszek-Joel, Bonifaterska 19.  
Łagowski Józef, Pańska 66.  
Grünberg Szajndla, Plac Krasińskich 2.  
Margulis Aron, Okopowa 22.  
Cheliman Izrael-Hersz, Targowa 32.  
Szerman Jankiel Jozek, Żelazna 45.  
Wajnberg Hinda Gita, Praga, Nowo-Stalowa 6.  
Berger Chawa, Nalewki 15.  
Dukiewicz Anastazja, Sowa 6.  
Gerlach Władysław, Miedziana 17.  
Prokopiak Małgorzata, Flory 3.  
Matusielńska Leontyna, Wronia 30.  
Noszyk Michał, Ziela 50.  
Aranzon Michał, Nalewki 34.  
Czarostowski Henryk, Praga, Nowo-Stalowa 7.  
Kluczyk Józef, Nowy-Swiat 8.  
Kluczyk Wanda, Nowy-Swiat 8.  
Augustyniak Jan, Gęsia 14.  
Ambrozjak Stelajna, Krochmalna 50.  
Borenstein Wigdor, Dzieńna 48.  
Kalmas Mellech, Franciszkańska 12.  
Szwajz Nachman, Szczęśliwa 7.  
Pietrzak Bronisława, Wolność 3.  
Pietrzak Apolonja, Wolność 3.  
Starzyński Tadeusz, Chmielna 122.  
Jeziorek Mikołaj, Mokotowska 47.  
Kraszewska Adamina, Praga, Wileńska 21.  
Filuba Feliksa, Praga, Warsawska 15.  
Nasiorowski Bolesław, Freta 4.  
Tynfas Jozek, Stawki 9.  
Urwic Sul Moszek, 8-to-Jerska 30.  
Freilich Marja, Krochmalna 44.  
Karczmarek Kazimiera, Piwna 31.  
Szpeśel Gerecht, Tanika 47.  
Kleniec Berek, Ciecchanów.  
Maler Samuel, Miodowa 17.  
Sguz Helena, Prózna 8.  
Sobczak Marjanna, pl. Aleksandra 13, m. 30.  
Gouiwicz Estera, Praga, Targowa 6.  
Szczygielska Bronisława, Mokotowska 65.  
Kołacz Franciszek, Marjensztadt 27.  
Sziro Szlama Zelman, Marjańska 2.  
Janusik Agnieszka, Wiejska 4-6-8.  
Wizner Karolina, Freta 26.  
Gromek Katarzyna, Siedlecka 30.  
Czerwikow Bernard, Dzikla 8.  
Bogusiewicz Moszek, Rykowna 3.  
Malerman Chawa-Frajda, 8-to-Jerska 24.  
Malerman Hinda, 8-to-Jerska 24.  
Czarnecki Józef, Długa 41.  
Wajzman Mordka Dawid, Przebieg 1.  
Rozenblum Laja, Pańska 20.  
Winiarski Tomasz, Wolska 98.  
Chorowicz Stelajna, Nowowiejska 11.  
Wawrzyński Wicenty, Krak-Przedni. 64.  
Rottenberg Iccok Hersz, Nalewki 33.  
Rejchender Mordka, Radzymińska 40.  
Wisniewska Kazimiera, Praga, Nowo-Stalowa 10.  
Mackiewicz Juljan, Sadowa 10.  
Jakobowicz Symcha, Pańska 20.  
Baldyga Ignacy, Zgorzawia 38.  
Zyberblik Izrael, Bagno 4.  
Tran Aron, Nowolipie 66.  
Siekiera Mordka, Dzikla 21.  
Duskie Eljasz, Chmielna 49.  
Janusik Jan, Czysta, fabryka.  
Skonieczny Wojciech, Nowy-Swiat 11/13.  
Grabowski Celestyn, Sienna 48.  
Wiecewicz Stanisława, Furmańska 5.  
Biełkowska Anna, Ogrodowa 26-a.  
Pojazd Jozek-Perce, Twarda 14.  
Kolczyk Laja, Praga, Ząbkowska 30.  
Frydman Szlama, Praga, Ząbkowska 46.  
Kielber Juljanna, Mokotów, Lewicka 10.  
Chludziński Karol-Wiktor, Nowy-Zjazd 4.  
Ratuszyńska Eugenia, Praga, Wileńska 7.  
Pintlik Cypora, Praga, Wileńska 27.  
Szcz Szaja Aha, Ostrowska 7.  
Krzyżanowska Helena, Leszno 108.  
Gac Adolf, Spokojna 3.  
Cybulski Antoni, Al. Ujazdowski 11.  
Iwanow Eudokja, Wiejska 17.  
Iwanow Georgij, Wiejska 17.  
Biter Icek, Wspólna 10.  
Biter Mieczysław, Kościelna 17.  
Siewierska Magdalena, Sencatorska 8.  
Redel Juljan, Pańska 90.  
Zyldman Perce, Białostocka 55.  
Katenbaum Szpeśel, Praga, Targowa 4-a.

7415 Miński Lejzor, Praga, Targowa 4-a. 4677  
7416 Laufer Abram, Praga, Targowa 4-a. 4678  
7417 Różany-Kwiat Jódka, Praga, Grochowska 29. 4679  
7418 Korzan Daniel, Mińsk-Marzow., Nadrzeczna 6. 4681  
7420 Szczehura Henryk, Mała 14. 4682  
7421 Lederman Szlama, Praga, Ząbkowska 19. 4683  
7422 Gurlinkeł Moszek, Nowolipie 36. 4684  
7423 Leszczyński Józef, Lopaczewska 14. 4685  
7424 Eichenbaum Hendla-Ruchla, Praga, Radzymińska 25. 4686  
7425 Flaszenberg Efraim-Szlama, Gęsia 33. 4687  
7426 Szenker Kraindla, Stawki 10. 4688  
7427 Frydman Rywa, Stawki 10. 4689  
7430 Rajter Wolf, Stawki 37. 4690  
7431 Kac Pessa, Dzikla 58. 4693  
7432 Grupa Józefa, Ogrodowa 27. 4694  
7433 Wanajicka Helena, Praga, Zaokopowa 9. 4695  
7434 Bajn Ruchla, Franciszkańska 26. 4696  
7435 Zysiedl Nuchim, Krochmalna 11. 4697  
7436 Passenszejn Abram, Mlawska 5. 4699  
7437 Jablonka Chil, Ciecchanowiec, pow. Bielski. 4700  
7438 Szadkowska Bronisława, Długa 41/43. 4701  
7439 Birenbaum Ruchla, Wolska 58. 4702  
7440 Toniakiewicz Waclaw, Piwna 7/9. 4703  
7441 Drzewiecka Marjanna, Młynarska 12. 4704  
7442 Godlewski Antoni, Mokotów, Puławska 13/15. 4705  
7443 Kozłowska Helena, Jaska 16. 4706  
7444 Pomianowski Walenty, Fabryczna 7. 4707  
7445 Fels Moszek, Muranowska 38. 4708  
7446 Filipiak Antonina, Górczewska 52. 4709  
7447 Dębowski Bronisław, Włodzimierska 19. 4710  
7448 Churdyk Toba Rajzla, Smocza 5. 4711  
7449 Oberman Laja, Muranowska 25. 4712  
7450 Kurlender Estera, Nalewki 15. 4713  
7451 Pawłowski Kazimierz, Okopowa 9. 4714  
7452 Janiszewska Adela, Kredytowa. 4715  
7453 Gajowiczek Ludwik, Górczewska 81. 4716  
7454 Grzelak Antoni, Freta 10. 4717  
7455 Lilienszejn Chaim, Smocza 5. 4718  
7456 Lilienszejn Sura, Smocza 5. 4719  
7457 Świętek Marjanna, Sobieskiego 26. 4720  
7458 Perla Chana, Miła 33. 4721  
7459 Zajackowska Apolonja, Okopowa 53. 4722  
7460 Kalicki Józef, Cegienna 17. 4723  
7461 Grosman Szymson. 4724  
7462 Barab Laja, Freta 27. 4725  
7463 Szyglic Anna, pl. Witkowski 7. 4726  
7464 Zychala Adam, Wola, Pomnikowa 16. 4727  
7465 Leszczyński Jan, Marszałkowska 147. 4728  
7466 Rotblit Jakób Moryc, 8-to-Jańska 29/31. 4729  
7467 Szrajber Helena, Browarna 10. 4730  
7468 Markiewicz Czyża, Gęsia 39. 4731  
7469 Stenietycki Izrael, Stawki 30. 4732  
7470 Miller Jan, Młynarska 19, m. 25. 4733  
7471 Zwierzchowski Jakób, Wolska 98. 4734  
7472 Zlotogóra Menachem Herszek, Pawia 73. 4735  
7473 Dzikowska Freda, Sierakowska 5. 4736  
7474 Müller Anna, Cegienna 4. 4737  
7475 Müller Marja, Grodzka 23. 4738  
7476 Wójcik Bolesław, Browarna 6. 4739  
7477 Wasilewska Zofja, Południowa 14. 4740  
7478 Witk Adam, Sopy Niemiecka, Nr. 12. 4741  
7479 Zenter Teofila, Kapucyńska 13. 4742  
7480 Wajshund Szaja, Krochmalna 32. 4743  
7481 Lederman Mendel, Nowolipki 55. 4744  
7482 Dylewska Józefa, Grzybowska 7. 4745  
7483 Winnikamien Sula, Gęsia 35. 4746  
7484 Hildebrand Władysław, Elektoralna 7. 4747  
7485 Hersztein Laja, Woiłowa 2-a. 4748  
7486 Zembrzycka Stanisława, Erywańska 2/4. 4749  
7487 Oliwińska Wiktoria, Folwarczna 1. 4750  
7488 Ocman Sura, Kuptekla 10. 4751  
7489 Kurowski Jan, Nowe Bródno, Siedziwna 2. 4752  
7490 Walker Jan, Mokotów, Lewicka 4/5. 4753  
7491 Kalużyńska Eleonora, Czerniakowska 92. 4754  
7492 Piotrowska Ewa, Sienna 13. 4755  
7493 Dorensztajn Szlama, Prosta 10. 4756  
7494 Szeplieweł Joachim, Słone-Miasto 20. 4757  
7495 Krzeslak Michał, Nowo-Bracka 5. 4758  
7496 Kozak Jankiel, Ciepła 28. 4759  
7497 Kossakowski Władysław, Woiłowa 42. 4760  
7498 Nicki Majer, Twarda 15. 4761  
7499 Kirszenbaum Henrich, Przykopowa 21. 4762  
7500 Zalchender Dawid-Mendel, Orla 12. 4763  
7501 Michalewicz Julja, Strzelecka 29. 4764  
7502 Federowicz Bronisława, Dobra 57. 4765  
7503 Klajman Chaim-Majer, Dzikla 3. 4766  
7504 Silberstein Jakób, Ziota 5. 4767  
7505 Dambrod Cerla, pl. Paryowski I. 4768  
7506 Maślak Aha, Zochowska 70. 4769  
7507 Gotland Hajer, Sienna 88. 4770  
7508 Wikłiewicz Ignacy, Monuski 32. 4771  
7509 Grymbalt Mordka, Nalewki 4/5. 4772  
7510 Fidler Leokadia, Warena 15. 4773  
7511 Altek Hilel, Franciszkańska 11-a. 4774  
7512 Altek Kaja-Nechuma, Franciszkańska 11-a. 4775  
7513 Nudelman Syma, 8-to-Jerska 20. 4776  
7514 Herman Naftal-Moszek, Grzybowska 6. 4777  
7515 Birenbaum Rajzla, Niska 43. 4778  
7516 From Naftal-Icek, Pańska 64. 4779  
7517 Marciszewer Wisla, Dzikla 15. 4780  
7518 Włodarczyk Marjanna, Nowo-Czysta 14. 4781  
7519 Maślak Zofja, Nowy-Swiat 11/13. 4782  
7520 Sząchocki Bolesław, Piłkna 31. 4783  
7521 Nombreg Chaim Wolf, Nowogrodzka 27. 4784  
7522 Mączarski Józef, pl. Paryowski I. 4785  
7523 Najmark Mordka, Dzikla 37. 4786  
7524 Grossman Chaim, Miła 34. 4787  
7525 Apelbaum Chaim Ajsze, Cegienna 7. 4788  
7526 Apelbaum Chaja Cyra, Cegienna 7. 4789  
7527 Kłan Marjanna, Górczewska 75. 4790  
7528 Kokosińska Władysława, Wazki-Dunaj 13. 4791  
7529 Flaum Abram, Pańska 104. 4792  
7530 Stepien Franciszek, Elektoralna 29. 4793  
7531 Rotblatt Pesa, Gęsia 39. 4794

Zginiął patent z Alei Jerozolimskich Nr. 58 i dokumenty wydane na imię Michajłana Karminich. Łaskawy znalazca raczy zwrócić pod wyżej wskazanym adresem za wynagrodzeniem.

Wczoraj, w tramwaju „P“ (kolej Placu Bankowego) skradziono portfel z pieniędzmi, drobnymi dokumentami, biuletyn rocznym Zachęty i dwoma paszportami na imię Henryka i Walentyny Lamparskich. Nowy-Swiat 7, m. 42. 4652

Zgubiono wyroki Nr. 404 na sumę mk. 346.31, wydane na imię Szlomy Czamarki. Plac Grzybowski 10. 4658